

Prysiażnyj, Teodozij

Udział pijarów w rozwoju nauki i kultury na Ukrainie w XVII-XIX w.

Analecta 4/2(8), 69-95

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



UDZIAŁ PIJARÓW W ROZWOJU NAUKI I KULTURY NA UKRAINIE W XVII–XIX W.

Działalność oświatowa zakonu pijarów jest mało znana w naukowych środowiskach na Ukrainie, chociaż materiały źródłowe wskazują, że odegrała ona znaczącą rolę w rozwoju szkolnictwa na tych terenach.

W źródłach polskich dużo jest informacji na ten temat, niektóre z nich jednak budzą zastrzeżenie i skłaniają do polemiki.

Szkic niniejszy oparty jest na materiałach źródłowych pochodzących z archiwów Ukrainy. Dla uniknięcia kontrowersji wyjaśniam, że nazwę Ukraina stosuję do terytorium, które dzisiaj wchodzi w skład Ukrainy, a podówczas wchodziło w skład Rzeczypospolitej Polskiej, następnie po rozbiorach -- Austrii i Rosji.

Przestrzeganie zasad św. Józefa Kalasancjusza w pijarskich szkołach na Ukrainie

Zgodnie z postulatami założyciela zakonu Józefa Kalasancjusza, w szkołach istniała równość w traktowaniu wszystkich dzieci, bez względu na ich wyznanie, narodowość, pochodzenie społeczne. Pedagodzy pijarscy jednakowo traktowali dzieci pochodzenia polskiego i rusińskiego (ukraińskiego). W archiwach Ukrainy nie znalazłem dokumentów i materiałów o wypadkach dyskryminacji dzieci Rusinów w szkołach pijarskich.

W kolegiach kształcono nie tylko dzieci bogatych, lecz i dzieci biednych rodziców (ostatnich kosztem OO Pijarów). Na przykład, w *Raporcie dla Uniwersytetu Wileńskiego o szkole powiatowej Dąbrowickiej* (pijarskiej) w okresie od 29 czerwca r. 1815 do 1 stycznia r. 1816 podano, że w szkole jest „28 ubogich uczniów, których Collegium z miłosierdzia utrzymuje”¹.

W kolegiach pijarskich istniał obyczaj udzielania pomocy biednym, na przykład – w złoczowskim kolegium „każdego dnia kilku uczniów pod nadzorem przełożonego musiało stawać przy bramie kolegium i wśród potrzebujących rozdzielać jałmużnę pieniężną lub w naturze”².

Historyk pijarów ks. Jan Buba Sch.P. pisze, że w Polsce w tych szkołach były dzieci Żydów³. Lecz w archiwach Ukrainy dotąd nie znalazłem materiałów o pobieraniu nauki w piarum scholae na Ukrainie przez dzieci wyznania mojżeszowego.

wego. Na przykład, w r. 1811 na 101 uczniów szkoły Dąbrowickiej na Wołyniu 72 było obrządku rzymsko-katolickiego, 28 unitów i 1 wyznania prawosławnego⁴; w r. 1826 na 241 uczniów szkoły Międzyrzeckiej (też na Wołyniu) było 236 obrządku rzymsko-katolickiego, 4 wyznania „greko-rosyjskiego” [prawosławne-go], 1 „ewangelickiego”⁵.

Rozmieszczenie i dzieje szkół pijarskich na Ukrainie

Do Polski i na Litwę Pijarzy przybyli w r. 1642 na zaproszenie króla Władysława IV. Założyli szkoły w Warszawie, Radomiu, Górze Kalwarii, Rzeszowie, Wilnie, Lidzie, Szczuczynie Litewskim i innych miastach.

Na Ukrainie pijarzy w XVII–XVIII w. założyli szkoły w 7 miastach:

Dąbrowicy (1684 r.), fundacji Karola Dolskiego, podчасzego litewskiego (obecnie Dubrowycia Dubrowyckiego rajonu Riwnenskojki obłasti). Szkoła istniała do r. 1832⁶, według innych źródeł, do r. 1831⁷;

Wareżu (1688 r.), fundacji Jana Matczyńskiego (obecnie Nowoukrainka Sokalskiego rajonu Lwiwskojo obłasti). Placówka ta przestała istnieć w r. 1784⁸;

Lubieszowie (1693 r.), fundacji Anny i Karola Dolskich, wielkiego marszałka litewskiego. Z tego powodu Lubieszów nazywano również Nowym Dolskiem. Nazwy nie zmieniono, teraz Lubieszów Lubieszowskiego rajonu Wołyńskojo obłasti. Szkołę tę zlikwidowano w r. 1834⁹. W XX w. w Lubieszowie założyli pijarzy szkołę średnią z konwiktem, która istniała tylko kilka lat przed drugą wojną światową (1934-1939)¹⁰;

Międzyrzeczu Koreckim (1702 r.), fundacji Jerzego Lubomirskiego, założona przy pomocy właściciela miasta – Józefa Steckiego. Dzięki doskonałej organizacji należała do najlepszych tego typu¹¹. Nazwa dzisiejsza – Wetyki Meżyriczi Koreckiego rajonu Riwnenskojki obłasti. Szkoła ta została zlikwidowana w r. 1832¹²;

Złoczowie (1731 r.), fundacji królewicza Jakuba Sobieskiego. Szkoła istniała do r. 1784¹³, według innych źródeł, do r. 1785¹⁴. Teraz Złoczów (Zołocziv) jest centrum rejonu (rajonu) Lwiwskojo obłasti;

Lwowie (1756 r.), fundacji sufragana lwowskiego Samuela Głowińskiego. Została zlikwidowana w r. 1782¹⁵.

Zastawiu (?), data otwarcia i likwidacji szkoły, według księży pijarów Tadeusza Chromeckiego i Adama Pitali, nie ustalona¹⁶. Obecnie Iziastów Iziastowskiego rajonu Chmelnyckojo obłasti. W dokumentach historycznych Zastaw nazywano również inaczej: Ziasław, Zosław, Zastaw, Zostaw¹⁷.

Moim zdaniem, szkoły parafialnej OO Pijarów w Zastawiu nie było. Dokumentów i materiałów potwierdzających istnienie tej parafialnej szkółki historycy pijarscy nie wymieniają, ja również nie znalazłem takich materiałów w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy (CDIA) w Kijowie i w okręgowym archiwum w Żytomierzu. Opinię moją potwierdza odnaleziony spis zlikwidowanych na Ukrainie (wówczas na terytorium Rosji) klasztorów rzymsko-katolickich i szkół parafialnych przy klasztorach (w guberniach: Kijowskiej,

Podolskiej i Wołyńskiej). Wśród skasowanych w tych regionach szkół należących do ośmiu zakonów i zgromadzeń nauczających (franciszkanów, trywitarzy, dominikanów, karmelitów, kapucynów, bernardynów, augustynów, marianów) nie wspomina się ani o zakonie pijarów, ani o tej szkole parafialnej. Wymienia się natomiast zlikwidowany karmelicki klasztor ze szkołą parafialną w Horodyszczu (tylko jeden w powiecie zasławskim z 29 klasztorów ze szkołami w guberni wołyńskiej, według autentycznego spisu sprawdzonego przez asesora kolegiálnego Rudnickiego w r. 1833¹⁸).

W Warężu, Lubieszowie, Międzyrzeczu Koreckim i Lwowie były czynne szkoły, kolegia (tj. placówki o poziomie średnim lub półwyższym) oraz konwikty (tj. internaty dla uczniów); w Złoczowie i Dąbrowicy istniały kolegia i szkoły, w Zasławiu – według historyków pijarskich – była (?) tylko szkoła parafialna¹⁹.

Źródła ukraińskie nie podają natomiast informacji o szkołach pijarskich, bądź podają informacje niepełne²⁰.

Szkoły pijarskie w krótkim czasie zasłużyły na autorytet, a w połowie wieku XVIII, po przeprowadzeniu reform w szkolnictwie, zdobyły uznanie w całej Europie.

Do r. 1736 na wschodzie Europy istniała jedna Polska Prowincja pijarów, potem rozdzielono ją na dwie: Koronną i Litewską.

Do Prowincji Koronnej wchodziły kolegia w Warężu, Złoczowie, Lwowie, Międzyrzeczu Koreckim; do Prowincji Litewskiej – w Dąbrowicy i Lubieszowie. W r. 1797 do Prowincji Litewskiej przyłączono Międzyrzecz Korecki²¹.

W kolegium międzyrzeckim jeszcze w r. 1729, zgodnie z postanowieniem kapituły warszawskiej zorganizowano studium profesorskie²², które istniało i po reformie szkolnej ks. Stanisława Konarskiego²³.

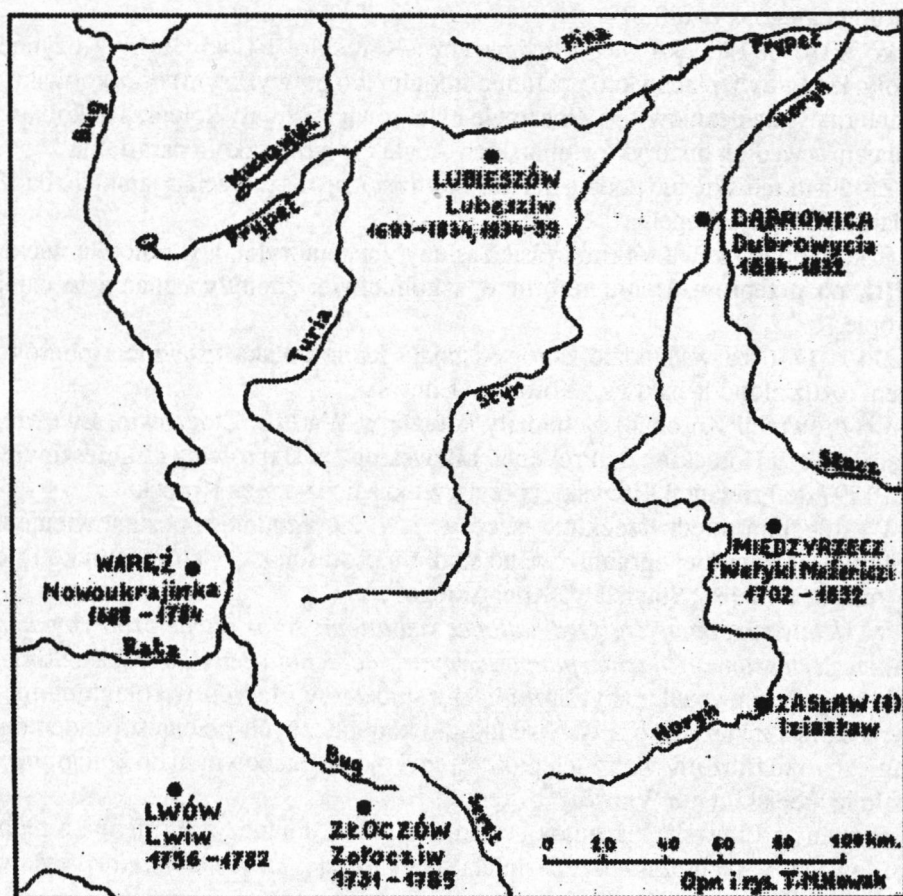
W *Ustawach szkolnych (Ordinationes visitationis Apostolicae pro Provincia Polona clericorum regularium pauperum matris dei scholarum Piarum)* ks. St. Konarski radzi „w wypadku zbyt dużej liczby studentów filozofii w kolegium międzyrzeckim i związanych z tym trudności ekonomicznych przenieść studentów drugiego roku filozofii wraz z ich profesorem i ojcem duchownym do kolegium w Chełmie lubelskim lub Warężu”²⁴.

Prowincja Litewska też miała uczelnie kształcące nauczycieli; jedna z nich, profilowana (w tych czasach też istniała specjalizacja) *studia humaniora* była w Dąbrowicy²⁵.

Działalność pedagogiczną we wschodniej części Galicji i na Wołyniu, jak i w całej ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, rozwijali pijarzy w konkurencji z jezuitami, ponieważ szkoły tych ostatnich, jak stwierdza ukraiński historyk Dmytro Antonowycz, „przy końcu XVII w. tracą już swoje poprzednie znaczenie, a na plan pierwszy wysuwają się szkoły pijarskie”²⁶.

Kiedy dziedzic Waręża Marek Matczyński jeszcze w r. 1688 założył w mieście kolegium pijarskie, to przeciw temu wystąpili Jezuita (ze znakomitej Akademii Zamoyskiej), argumentując swój protest przywilejem, według którego nie można

było otwierać szkół publicznych w odległości 12 mil od Zamościa²⁷. Sprawę rozstrzygał sejmik w Belzie. Posłowie poparli pijarów, potwierdziwszy fundację w r. 1690; zakon odzyskał prawo do tej szkoły i już w r. 1699 założył w kolegium



II. 1. Szkoły pijarskie na Ukrainie w XVII-XIX w.

wyższą klasę filozofii (prawda, tylko dla kleryków). Ojcowie Pijarzy utrzymywali też konwikt dla dzieci ubogich²⁸.

Poziom wykładania w Wareżu był wysoki, szczególnie widać to na przykładzie matematyki; w tym zasługa wybitnego uczonego matematyka – Ignacego Zaborowskiego²⁹. W latach 1792 i 1806 opublikował *Jeometrię praktyczną* (za co otrzymał od króla Stanisława Augusta złoty medal „Merentibus”) oraz *Logarytmy dla szkół narodowych* (w latach 1787 i 1806). W kolegium tym istniał znany pijarski chór i doskonała kapela, które w latach 1770-1772 zdobyły sławę, działając pod kierunkiem Roberta Gołaszewskiego³⁰.

Gdy Austria przywłaszczyła sobie województwo bełskie, Pijarzy opuścili je³¹.

Publikacje historyków zakonu jezuitów świadczą o tym, że jezuita starali się powstrzymać rozwój pijarskiego szkolnictwa na Wschodzie Europy. Szeroki rozgłos zyskały sprawy wileńska i lwowska³². Jezuita lwowscy nie chcieli, żeby obok ich szkół znajdowały się szkoły pijarskie, dlatego w Rzymie oskarżyli pijarów o „machinacje”, chociaż faktycznie żadnych „machinacji” nie było: pijarzy prawnie starali się założyć szkołę we Lwowie, na co mieli zezwolenie księdza Głowińskiego, sufragana lwowskiego, gdy właśnie jezuita dążyli do odkupienia (nawet za wyższą cenę) domów, przeznaczonych dla kolegium pijarskiego³³. Walkę z jezuitami o otwarcie swojego kolegium we Lwowie pijarzy prowadzili od r. 1724 aż do r. 1756 (w roku tym założyli kolegium). Protesty jezuitom nie pomogły, Rzym dał do zrozumienia jezuita kardynałowi Albaniemu, że w przypadku dalszego oporu sam papież pozwoli pijarom otworzyć szkołę we Lwowie³⁴.

Kolegium lwowskie istniało niedługo. Wzorowane na Collegium Nobilium już w krótkim czasie uzyskało w zaborze austriackim nazwę Collegium Theresianum, a w r. 1784 cesarz Austrii Józef II nie tylko pozbawił pijarów nieznacznych fundacji, lecz oddał ich dom szpitalowi, w którym leczono chorych na różne dolegliwości – w tym również chorych psychicznie³⁵, potocznie nazywanych „wariatami”. Dlatego, jakkolwiek jest to przykre, w świadomości prostych ludzi na Ukrainie Zachodniej wyrazy „pijar” i „wariat” kojarzą się. Nawiasem mówiąc, w języku ukraińskim nie ma wyrazu „wariat”. Niewiedza spowodowała szyderstwa: i dzisiaj na ziemi lwowskiej jeszcze można usłyszeć wyrażenie „wariat z pijarów”.

Jednym z najbardziej znanych było kolegium pijarskie w Złoczowie i szkoła przy tym kolegium. Cieszyły się one zasłużoną sławą³⁶. Kolegium, założone w r. 1731, otrzymało w darze od fundatora – Jakuba Sobieskiego, syna króla Jana III, grunty, zwane Podwójcie (w granicach Złoczowa) oraz staw i młyn jednokołowy, łąny przy drodze do Remezowicz i Sasowa, łąki na Bieniowie i w Strutynie i tamże pasieki. Z dóbr królewicza Jakuba Sobieskiego wypłacano kolegium pijarskiemu 400 złotych polskich rocznie (według przywilejów, nadanych pijarom przez Jakuba Ludwika Sobieskiego w Żółkwi 22 II 1731 r. i 2 VIII 1731 r.)³⁷.

Z czasem pijarzy uzyskali prawo do korzyści ze wsi Zarwanica.

Wszystkie źródła, nawet najnowsze, podają rok 1731 jako czas przybycia pijarów do Złoczowa i rozpoczęcia działalności oświatowej³⁹.

W CDIA we Lwowie, w księdze akt miasta Złoczowa, udało mi się znaleźć akt notarialny pod tytułem *Lewczycha Rudenskiemu Resignat* (o sprzedaży gruntu) dokonany w 1719 r., następującej treści: wdowa po złoczowskim mieszczaninie Lewku Rudenskim z synem swoim Semkiem „zeznała”, że „ona grunt swój własny nikomu niezawiedziony przez nieboszczyka męża swego u świętej pamięci nieboszczyka Pana Mikołaja Kozłowskiego Proventus złoczowskich Pijarów kupieny...” sprzedaje „za sumy złotych polskich pięćset pięćdziesiąt... wiecznemi i nieodmiennemi zapisuje w korzystanie czasy...”⁴⁰. Wszystkie cytaty podaję zgodnie z oryginalną pisownią i słownictwem (również dla ciągłości pozostawiam dla tekstów XIX-wiecznych pisownię oryginału).

Dokument ten świadczy, że działalność swą w Złoczowie pijarzy rozpoczęli nie w r. 1731, a przynajmniej o 12 lat wcześniej.

Pijarzy w Złoczowie cieszyli się uznaniem. W aktach miejskich często można spotkać mikrotoponimy: „rzeczka Pijarska”⁴¹, „staw Pijarski”⁴², nieco później w uznaniu zasług zakonu w dziedzinie szkolnictwa magistrat miasta Złoczowa nazwał ulicę w Złoczowie – Pijarską (taka nazwa istniała oficjalnie aż do czasów wprowadzenia władzy radzieckiej po II wojnie światowej, używano jej ostatnio w latach okupacji niemieckiej)⁴³.

Z aktu notarialnego z r. 1762 dowiadujemy się, że OO Pijarzy mieli posiadłość także „w szlachach”. Według aktu, mieszczanin Jan Suchiński z żoną, wydając za mąż córkę Agnieszkę, daje jej między innymi „folwark swój własny, za bramą murowaną w szlachach między bokiem WW YMCiow Xięży Scholarum Piarum z jednej, z drugiej od Jacka Pałamarza”⁴⁴.

Wielką zasługą pijarów wobec ludu polskiego i ruskiego we wschodniej części Galicji było założenie szkoły i kolegium w Złoczowie, ponieważ okoliczne miasta i miasteczka (Brody, Brzeżany, Zborów, Gliniany, Pomorzany, Olesko) nie miały szkół średnich.

W krótkim czasie uzyskały szkoły pijarskie popularność, chociaż i tu bywało różnie. A więc w r. 1742 „z powodu wybuchłych między studentami wioleńczyj” szkołę złoczowską wizytował wielki reformator ks. Stanisław Konarski⁴⁵.

W r. 1775 uczyło się w kolegium 446 uczniów w 7 klasach (w tym 223 Rusinów)⁴⁶, a w r. 1782 – 500 uczniów⁴⁷.

Nie ma nic dziwnego w tym, że cieszyło się sławą kolegium złoczowskie, bo przecież tu pracowali utalentowani pedagodzy, wśród nich Onufry (Andrzej) Kopczyński, który w latach 1765–1767 prowadził lekcje gramatyki, poetyki i retoryki⁴⁸. Znakomitego pedagoga za *Gramatykę dla szkół narodowych* z trzech części (dla trzech klas początkowych, dla nauczycieli i uczniów oddzielnie) uhonorowano złotym medalem Komisji Edukacji Narodowej. Książka ta powstała na podstawie najnowszych osiągnięć europejskiej myśli pedagogicznej i filozoficznej, była to – jak określają – „gramatyka filozoficzna i narodowa”⁴⁹. W kolegium

Anno Dni 1689 msc Sonat Królewym Tomaszowi
 Rudenskiemu Danyj Matronce... y ich prawdzi-
 wym Sukcesorem iuz od lat trzynastu przeda-
 wszy teraz enia dzisiejszego wieczeniemi y nie-
 odmiennemi zapisanie. y rezygnacie czasu. oto
 za Summy Tłotyeh Półskich Pięset Siedmie-
 srost oraz y z Dapensami, Kterey to yzbitu
 ze wzytkiem wyzey opisanemi do niego przyna-
 ley tóż sammi daie w szelk mow w Stadeg Wyzna-
 nia dania darowania y jako w najlepszy po-
 zytek swoy obrocenia. Todebraunia zaś po-
 mienioney Summy tak kupcow szwach jako
 y ich prawdziwych Sukcesorow wieczeniemi kwi-
 tuie czasu. Kterato rezygnacja ma mieć moc
 y w tóż wędług Prawa Maydeburalskoy in-
 ferm. Renditionis Resignationis Quictific-
 nis quom plenissima et perfectissima.

pijarskim w Złoczowie oraz w Międzyrzeczu Koreckim uczył prawa natury, prawa politycznego oraz prawa narodów znany uczony – Hieronim Strojnowski (Strojnowski)⁵⁰.

Bardzo wysoki był poziom przygotowania muzycznego uczniów w Złoczowie; w tym zasługa nauczyciela muzyki, absolwenta szkoły pijarskiej w Rzeszowie Aleksandra Arciszewskiego, który pracował tu w latach 1750–1751 (z powodu jego pracy w Złoczowie zaznaczono nawet, że „bardziej dbał o muzykę aniżeli o szkołę”⁵¹).

Z wybitnych wykładowców kolegium złoczowskiego można wymienić: historyka Kajetana Skrzetuskiego oraz poetę Marcina Eysmonda; autora *Zasad architektury cywilnej i wojskowej*, wiceprefekta Collegium Nobilium, Kaspra Czerwińskiego; Jana Potita, Konstantego Kłopotckiego, Izydora Chrościńskiego i in.⁵²

O utrzymywanie wysokiego poziomu kolegium w Złoczowie dbali rektorzy: Ludwik Stanisław Górski (w przeszłości wychowawca synów hetmana wielkiego koronnego Wacława Rzewuskiego na dworze w Podhorcach pod Złoczowem, w przyszłości przełożony kolegium pijarskiego we Lwowie, potem – w Warszawie, prowincjał zakonu); Józef Baxter (od r. 1769 do likwidacji kolegium w r. 1784), uprzednio – po wykształceniu w Rzymie i Paryżu – był wykładowcą prawa w Collegium Nobilium i współpracownikiem Stanisława Konarskiego⁵³. To oni sprowadzili do Złoczowa wybitnych uczonych i wykładowców.

Pijarzy złoczowscy brali udział w dysputach teologiczno-filozoficznych na zaproszenie podkamieńskich dominikanów, co świadczy o wysokim poziomie nauki w Złoczowie. Do Podkamina dominikanie zapraszali również „jezuitów z Krzemieńca, trynitarzy z Beresteczka, franciszkanów z Kamieńca, bazylianów z Poczajowa i bernardynów ze Zbaraża”⁵⁴.

Po pierwszym rozbiórze Polski kolegium w Złoczowie w niedługim czasie, tj. po 12 latach, zamknięto. Nie pomogło ani uznanie wysokiego poziomu nauki w tej placówce przez władze austriackie (w r. 1774 starosta lwowski Milbacher napisał sprawozdanie dla władz zaborczych o kolegium w Złoczowie, zaznaczając, że „poziom nauczania jest wysoki, a zajęcia odbywają się regularnie”⁵⁵), ani to, że po rozbiorach kolegium obsadzono Niemcami (z 7 wykładowców w kolegium więcej było Niemców (4), niż Polaków (3))⁵⁶, ani przypochlebianie się władzom austriackim (o czym świadczy na przykład, list księdza pijara Teodora Zaboyskiego z kolegium pijarskiego w Złoczowie do urzędu w Królestwie Galicji i Lodomarii, datowany 8 stycznia 1782 roku).

W liście tym, pod nieobecność rektora domu pijarskiego w Złoczowie, ks. Zaboyski Sch.P. prosi o potwierdzenie przywilejów i beneficjów domu zakonnego, łącznie z prawem do nauczania. Argumentując prośbę, ksiądz pijar pisze, że zakon Szkół Pobożnych został powołany do służenia ludziom i do nauczania młodzieży; w prośbie wyraża on również przekonanie, że pijarzy złoczowscy będą pod

Datt. Noctonia in Collegio Sch. P. ad. S. Iov. A. 1782.

1

*Illustris et Magnifice Domine, Domine
mihi plurimum Observande*

Cum Mandatum ad nos per absentiam R. P. Rectoris, allatum esset de Privilegiis Fundationis, ad Illustrem et M. C. M. Dominationem, intra triduum spatium transmittendis, contuli me continuo ad Archivum Domus nostrae Noctoniensis, ut, si quod ejusmodi Privilegium ibi reperiri posset, parerem Directris Districtus voluntati. Omne meum in persequendo studium frustra erat. Neque in fonte ipso neque in exemplo inveni publicam Collegii nostri confirmationem. Itaque quod mittam, non habeo, habeo lumen, quod scribam. Ego pleraque Collegia nostra in Regno Poloniae sita comperi, nullis publicis Edictis esse laesita, nec facile adducor, ut credam, his talibus munimentis Congregationem nostram indigere antea petuisse. Proceres Poloniae nostras Domos fundabant, Reges et Regni Cicines fundari Republica causa, sinebant, eo ipso quia non repugnarent, tantum consensio-
ne comprobabant. Nostri nec partim in instituenda ju-
ventute suscepti labores, partim commoda, si qua ex
his laboribus in hominum Societatem redundarint, eti-
am sine Privilegiis Fundationis, fruuntur. At, ut can-
dide factar quod sentia, quoniam Credo Scholarum Pia-
rum ad hominum utilitatem est constitutus, minime de-
cuit nostris nec rebus magis, quam publicis commodis
servire, atque obtenta a Republica Privilegiis ignaviam
in nobis ali potius quam perpetuo cassanda Fundati-
onis periculo industriam ad res praeclaras excitari.

Si opera, quam erudienda juventuti navamus, Regno Gallia ac Lodomeria utilis existimatur, etiam nullo Privilegio muniti, conservabimur. Sin secus: plurima atque amplissima Privilegia, nihil nobis optulari debent. Nolumus nostri amantiores esse, quam rei publicae. Suprema potestatis est, et dare Privilegia, et data, et communi. Dum publicum, revocare. In spem erigimus, fore, ut Augustissimus Imperator noster, si Ei videmur idonei, ex quarum vigiliis ac laboribus fructum aliquem Cives sui capiant, et Domorum nostrarum fundationes. Ipse confirmet, et aggregandorum Novitiorum facultatem permittat, et impium nostram sublevet, et plures nobis Domus ad habitandum, plura Gymnasia ad docendum, tribuere arbitretur. Quod si aut prorsus obfuturi societati Curia, ut certe non profuturi iudicamus, sicut noster in rem publicam amur, ut haec quoque tenuissima revendi subsidia, quae nobis relicta sunt, amittere non recusemus. Haec de nobis in genere, nunc de Domo nostro Thaurinensi pauca dicam. Domus istius fundatio capta est die Dni 173. Anni, a Fructo Sobjesco Regio Principe, sub exitum Regiminis Augusti 11. Regis Polemarum. Regnante Augusto 111. nulla Regni Comitia habita erant, quin intereseione Nobilium rumpentur. Initia Regiminis Stanislaus Augusti turbarum plena fuisse constat. Cum igitur ab Ordibus ad Comitia convocatis Confirmationem Religiosarum Fundationum fieri in Polo.

nia Leges jubeant, mirum videri non debet, Fundationem
 Domus nostrae Tloczoniensis, Edicto Publico non esse con-
 firmatam. Exemplum vero Diplomatum, quae in
 Cancellaria Serenissimi Principis Fundatoris nostri fa-
 cta atque in Acta Castrensia Capitanealia Leopoliensia
 relata fuerant, Illustri et Magnae Dominationi trans-
 mittere, etiam Originale transmissurus, si reperire potuis-
 sem. Quamquam ipsum quoque Originale, si opus sit, mit-
 tetur quam primum Rector, Commissarius noster re-
 dierit domum, et studiosius asseruatum protulerit. Haec
 Diplomata, si vim Privilegiorum supplere possunt, be-
 ne se res habet; si parum in iis praedicti positum est,
 etiam atque etiam peto ut Illustris et Magna Dominatio, ex
 informatione litterarum mearum, ea de statu Collegii No-
 stri Tloczoniensis ad Excelsum Gubernium scribat,
 quae sint digna se, hoc est, digna et Viro humanissi-
 mo, et Directore de toto Districtu Przetanensi optime
 merito. Hoc beneficii genus Collegio nostro gratissi-
 mum expetens, ac Gratia me commendans, maneo
 Illustris et Magnificae Dominationis

servus humillimus
 Theodorus Laboyski Sch. Rial
 Commissarii Secretarius
 mmp

rządami cesarskimi (*Augustissimus Imperator*) cieszyć się większą miłością władzy niż w czasie Rzeczypospolitej⁵⁷.

Władzom austriackim potrzebne były uczelnie kształcące wiernych poddanych monarchii, a nie patriotów, dążących do zachowania narodowej tożsamości, jakich wychowywali OO Pijarzy. A zatem w latach 1784–1785 majątek kolegium wraz z gruntami skonfiskowano, uznając je za własność państwa. Wartość skonfiskowanego mienia oceniono na 28 407 florenów⁵⁸. A zasłużone pijarskie szkolnictwo dyskredytowano, o czym świadczy między innymi następujący dystych:

„Perdocti Patres Piarum
 Multa dicunt, docent parum”⁵⁹

Jednym z najstarszych kolegiów było kolegium w Lubieszowie, położone wśród moczarów poleskich⁶⁰. Lecz i w tej poleskiej głuszy, gdzie pijarzy otrzymali od fundatora księcia Dolskiego wioski Pniowno i Wólkę Pniowieńską⁶¹, poziom nauki był bardzo wysoki. Z pewnością dlatego zostali tu wysłani dwaj bracia Kościuszko⁶²; jeden z nich, Tadeusz, na zawsze pozostał w pamięci narodowej jako polski bohater, naczelny wódz i dyktator powstania 1794 roku.

Kolegium słynęło ze swych wykładowców, wśród których byli przedstawiciele różnych narodowości. W połowie XVIII w. nauczali tu: Polak Michał Turkowski (w parwie, infimie i gramatyce), Rusin Michał Szeluta (w klasie poezji), Żmudzian Bartłomiej Michalewicz (w syntaksie), praktykował tu przyszły ojciec chirurgii polskiej, twórca pierwszej w Rzeczypospolitej katedry (1779) i kliniki chirurgicznej (1780), profesor Akademii Krakowskiej Józef Rafał Czerwiakowski (pod kierunkiem Austriaka Kużmy Zufachera, chirurga, pełniącego obowiązki aptekarza szkolnego⁶³). Rozprawa J.R.Czerwiakowskiego *O szlachetności, potrzebie i użytku chirurgii* (Kraków 1791) jest „prawdziwą perłą ojczystego piśmiennictwa lekarskiego”, a wymagania etyczne w niej zawarte „tchną duchem Kolegium Lubieszowskiego”⁶⁴.

Jan Jundziłł, pierwszy biograf wybitnego uczonego przyrodnicy europejskiej sławy – Stanisława Bonifacego Jundziła (S.B.Jundziłł pobierał nauki w Kolegium Lubieszowskim w latach 70-tych XVIII wieku), twierdzi, że spotkał się on tu z wybitnymi nauczycielami, którzy dobrze go wykształcili, pomogli opanować języki nowożytne, co było bardzo korzystne dla jego przyszłej pracy naukowej. Tę samą opinię wypowiada S.B.Jundziłł w swoich *Pamiętnikach*⁶⁵.

Kolegium pijarskie w Lubieszowie dało Europie znanych uczonych: Litwina Kazimierza Narbutta, autora podręcznika *Logiki*⁶⁶, Macieja Dogiela, autora *Kodeksu dyplomatycznego*⁶⁷ i in.

Najstarsza pijarska uczelnia na Ukrainie – w Dąbrowicy – cieszyła się wielkim uznaniem za czasów I Rzeczypospolitej. Placówkę tę utrzymywano z funduszu klasztornego i z tegoż źródła opłacano cywilnych nauczycieli. „Fundusz zaś klasztoru jest 46.000 złotych hrabiów Dolskich i 10.000 złotych książąt Wiśniowieckich, uczyniony w roku 1684. Za tę sumę własnym staraniem powiększoną

nabyli XX Pijarowie [sic!] w r. 1779 majątek ziemny [ziemski – T.P.] z eksdywizji po hrabiach Brzostowskich” – tę informację przekazywał Rządowi Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu dozorca dąbrowickiej szkoły powiatowej ks. Eustachy Szydłowski w *Wiadomości o szkole zaczynając od r. 1799*⁶⁸.

Przy kolegium pijarskim istniała szkoła 4-klasowa. Uczyli tu również dobrze wykształceni specjaliści, a więc na przykład, w pierwszych dekadach XIX w. nauczycielem fizyki i historii naturalnej był ks. Anastazy Wieszczycki – kandydat filozofii⁶⁹, nauczycielem języka francuskiego – Jacques Maurice Durain⁷⁰ i in.

Od r. 1799 do r. 1825 dąbrowicka szkoła powiatowa (pijarska) przez 25 lat miała po czterech nauczycieli, od r. 1825 do r. 1830 – stosownie do projektu „nowego urządzenia” – liczba nauczycieli zwiększyła się do ośmiu. Zmniejsza się natomiast liczba uczniów. Gdy w roku szkolnym 1799/1800 było uczniów 180, to w roku szkolnym 1810/11 liczba uczniów zmalała do 78; wprawdzie w latach 1814–1815 zwiększyła się do 106, ale potem znów spadła do 27 w roku szkolnym 1825/26; według ostatniego zapisu z roku 1829/30 w szkole uczyło się 53 uczniów⁷¹.

Większość rodziców uczniów Powiatowej Szkoły Dąbrowickiej należała do stanu szlacheckiego. Świadczą o tym następujące dane: w roku 1811/12 na 100 uczniów – 89 było ze stanu szlacheckiego, 5 należało do duchowieństwa, 1 do kupców, 4 do mieszczan, chłopskich dzieci nie było; ze 100 uczniów – 96 było wyznania rzymsko-katolickiego⁷².

Do Dąbrowickiej Szkoły Powiatowej OO Pijarów należała też bereźnicka szkółka parafialna oraz „pensyon [nazwa z epoki] damski Dąbrowicki”, w którym kształcono 6 „pensjonerek” [sic!] z powiatów: Łuckiego, Kowelskiego (guberni wołyńskiej), Pińskiego, Mozyrskiego (guberni Mińskiej). Pensjonarki uczyły się tylko języków: polskiego, rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego oraz moralności, religii, geografii, arytmetyki, „formowania charakterów” (kaligrafii) i obyczajów⁷³.

Opiekunem pensji oraz nauczycielem języka francuskiego, historii świętej i katechizmu w roku szkolnym 1811/12 był Jan de Gonzal, nauczycielem języków: polskiego i rosyjskiego, a także arytmetyki – Jan Spraha, a języka niemieckiego, geografii i nauki moralnej – żona Jana de Gonzal, zaś rysunków i tańców – jego córka. O wykształcenie muzyczne uczennic dbał metr Szomderha⁷⁴.

W roku 1831 pijarskiej szkoły powiatowej w Dąbrowicy już nie było. W rejestrze nierozwiązanych spraw Dyrekcji szkół guberni wołyńskiej wymieniono sprawę rozpoczętą 15 listopada 1831 r. „O odszukiwaniu mienia zlikwidowanej szkoły powiatowej” i sporządzono zapis następującej treści: „Pobierano informację od Pana Wołyńskiego Cywilnego Gubernatora dla wytłumaczenia tej sprawy zarządowi Uniwersytetu św. Włodzimierza”⁷⁵.

Sławę zdobyło kolegium pijarskie w Międzyrzeczu Koreckim (w źródłach też Międzyrzecz Wołyński, Meżyryczy, Meżyryczka). Jerzy Lubomirski zbudował tu pijarom nie tylko kolegium, lecz i kościół oraz zapewnił potrzebne fundusze.

Pijarzy otrzymali w posiadanie wieś Charuczkę, jurydykę na przedmieściu nazywaną Zastawie, a także około 150 000 polskich złotych. Kolegium i szkoła utrzymywane przez pijarów dzięki „doskonałej organizacji i kierownictwu szybko znalazły się w rzędzie najlepszych zakładów tego typu”⁷⁶.

W latach 50-tych XVIII w. w tej placówce uczył i zreformował ją wybitny polski filolog Onufry Kopczyński⁷⁷. Wizytatorzy Komisji Generalnej Ministerstwa Edukacji Narodowej z Warszawy wysoko ocenili poziom wykładów z różnych dziedzin w tej uczelni, szczególnie matematyki⁷⁸.

W Międzyrzeczu Koreckim nauczał wspomniany już znakomity uczoney – prawnik Hieronim Strojnowski, który urodził się na Tarnopolszczyźnie (we wsi Chodaczków pod Krzemieńcem)⁷⁹. Dobrą sławę i nagrodę Uniwersytetu Wileńskiego uzyskał nauczyciel rysunków w latach dwudziestych XIX w. Grzegorz Chomicki⁸⁰.

Kolegium rozstawił także jego znakomici absolwenci. Jeden z nich, pijar–medyk ksiądz Józef Arabski prowadził pokazowe lekcje anatomii (także dla lekarzy), demonstrując sekcje zwłok⁸¹. Tu pobierał nauki znany uczoney Kazimierz Osieński, autor podręcznika z fizyki i in.⁸². Uznawany on jest za jednego z pierwszych polskich elektryków, hutników i chemików⁸³. Trzy lata studiował na pijarskim Professorium w Międzyrzeczu Koreckim (1765–1768) znany pisarz Dymitr Krajewski, autor powieści *Podolanka wychowana w stanie natury*, *Wojciech Zdarzyński życie i przypadki swoje opisujący*, *Pani Podczaszyna* i innych dzieł⁸⁴. W roku 1784 w kolegium kształcono 250 uczniów⁸⁵.

W r. 1807 spłonęła biblioteka szkolna i inne zakłady. Chorąży Koronny Jan Stecki pomógł zgromadzeniu pijarskiemu podźwignąć mury szkolne, założyć na nowo bibliotekę, gabinet fizyczny i ogród botaniczny⁸⁶.

Pod zaborem rosyjskim szkoła również cieszyła się uznaniem. Poziom nauczania był wysoki. W raporcie z 24 czerwca 1818 r. złożonym „senatorowi wojewódzie Królestwa Polskiego wydziału szkół Uniwersytetu Wileńskiego kuratorowi i wielu orderów kawalerowi Adamowi Czartoryskiemu” generalny wizytator szkół Wyleżyński o szkole powiatowej Rowieńskiej w Międzyrzeczu Koreckim pisze, że jest ona „pod zarządzeniem zgromadzenia pijarów, liczy uczniów 286”, w uczelni tej znalazł „ochotę i zdatność w uczniach, nauczycieli wymowy i matematyki dobrych, metra języków niemieckiego i greckiego zdatnego”⁸⁷.

W roku 1826 (za panowania cara Mikołaja I) „szkołę Międzyrzeczką podniesiono na aktualne gimnazjum z połączoną z nim szkołą powiatową stosownie do projektu nowego urządzenia zakładów szkolnych”⁸⁸.

W r. 1830, przed likwidacją, sumy funduszowe, pobierane przez gimnazjum pijarskie w Międzyrzeczu wynosiły:

- „a) z zapisu książąt Lubomirskich, fundatorów – 900 rubli srebrnych;
- b) z zapisu pana Jana Steckiego, chorążego koronnego na bibliotekę, gabinet fizyczny i ogród botaniczny – 225 rubli srebrnych;

c) z zapisu pana Józefa Steckiego, byłego marszałka, członka Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu – 300 rubli srebrnych”.

W odróżnieniu od kolegium w Dąbrowicy liczba uczniów w gimnazjum Międzyrzeczkim z końca XVIII w. stale wzrastała. Gdy w r. 1799 w Międzyrzeczu Koreckim było 233 uczniów i 9 nauczycieli, to w r. 1815 – 238 uczniów i 14 nauczycieli, a przed likwidacją gimnazjum w r. 1830 – największa liczba uczniów (342) i nauczycieli (19)⁸⁹.

Po powstaniu listopadowym, w r. 1832 gimnazjum w Międzyrzeczu Koreckim zlikwidowano⁹⁰. Bibliotekę podzielono w r. 1834 między biblioteki gimnazjum w Żytomierzu i szkoły powiatowe: w Łucku i Nowogrodzie Wołyńskim⁹¹.

Programy nauczania i podręczniki

Pod zaborem austriackim (począwszy od r. 1772) kolegia i szkoły pijarskie w Warężu, Złoczowie i Lwowie w krótkim czasie zostały zlikwidowane (w latach 1782–1784). W tym 12-letnim okresie władze z Wiednia nie wniosły żadnych zmian do systemu nauczania w szkołach pijarskich, stać je było tylko na ocenę poziomu nauczania w tych szkołach⁹².

Pod zaborem rosyjskim w kolegiach pijarskich w Dąbrowicy, Lubieszowie, Międzyrzeczu Koreckim aż do ich likwidacji po powstaniu listopadowym (w latach 1831–1834) stosowano programy i podręczniki według *Ustaw* (nie istniejącej już wówczas) *Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisanych 1783 r. i Przepisów dla szkół parafialnych* (1774 r.).

W znalezionej przeze mnie *Księdze raportów Dąbrowickiej szkoły powiatowej*, przeznaczonych dla Uniwersytetu Wileńskiego (za lata 1811–1818), znajdują się opisy programów nauczania, wymienia się stosowane podręczniki⁹³. Punkt tertius decimus raportu brzmi następująco: „Ustawy dawnej Komisji Edukacji Narodowej dotąd się zachowują. Zalecenia uniwersytetu i gimnazjum wypełniają się”⁹⁴. W szkołach pijarskich utrzymuje się dotychczasowy zakres i kolejność nauczania, równoległość podręczników aktualnych i wypisów łacińskich (z Cyce-rona, Tacyta i in. autorów). OO Pijarzy część podręczników wymieniają na nowocześniejsze.

W innych szkołach na Wołyniu (nie pijarskich) również stosują podręczniki polecane przez dawną Komisję Edukacji Narodowej oraz nowocześniejsze (według *Rachunku Ksiąg Elementarnych pozostałych po ostatnim obrachunku pod dnia 1 miesiąca lipca 1826 r. uczynionym i książek po dniu rzeczonym do szkoły żytomierskiej nadesłanych* pod N 4348 – 297 – 471, 665 – 777 – 932 – 1380 – 1552 – 1643, datowanego 16 sierpnia 1827 roku)⁹⁵.

Wśród autorów nadesłanych podręczników są pijarzy: matematycy Ignacy Zaborowski i Antoni Dąbrowski (ostatniego tłumaczenie *Algierbra podług Lacroix na szkoły wojewódzkie*).

Fragmentarycznie, na przykładach nauczania języków polskiego i łacińskiego, matematyki i historii naturalnej ukazują utrzymanie się w szkole Dąbrowickiej (i innych) przepisów *Ustaw* nie istniejącej już Komisji Edukacji Narodowej.

A więc według *Ustaw* w klasach I–III „dawana” będzie nauka chrześcijańska, nauka obyczajów stosowana do wieku i kondycji uczniów, czytanie i pisanie, rachunki itd.⁹⁶

Do nauki czytania i pisania polecano *Elementarz dla szkół parafialnych narodowych* pijara Onufrego Kopczyńskiego; do rachunków – *Arytmetykę dla szkół narodowych*, *Geometrię dla szkół narodowych* oraz *Algebrę dla szkół narodowych* Szymona L’Huilliera; do nauczania historii naturalnej *Botanikę dla szkół narodowych*, *Zoologię czyli zwierzętopismo dla szkół narodowych* Krzysztofa Kluka⁹⁷, wydane w drukarni OO Pijarów, a następnie nowocześniejsze książki pijara S.B.Jundziłła *Początki botaniki*, *Opisanie roślin w prowincji W.X.L. naturalnie rosnących*; zostawiono również kolejność przedmiotów przyrodniczych.

W wymienionym uprzednio raporcie przytacza się ściśle programy nauczania realizowane w 4-klasowej szkole przy kolegium pijarskim w roku szkolnym 1815/1816⁹⁸.

Według raportu „nauczyciel gramatyki i języka łacińskiego kleryk Antoni Kuścinowicz dawać będzie w klasie pierwszej z *Gramatyki* przez Kopczyńskiego dla szkół narodowych wydanej o wymawianiu łaciny na wzór polszczyzny; o rozbieraniu mowy na osiem części, nazwiska [nazwy] ich i różne odmiany; okaże podobieństwo i różnicę między przypadkowaniem polskim i łacińskim, potem rzecz mieć będzie o składni, czyli konstrukcji. Potem tłumaczyć będzie wypisy z autorów klasycznych i *Bajki* z Fedra z rozbiorem gramatycznym. Do nauczania się na pamięć naznaczać będzie uczniom *Bajki* Krasickiego. Na zabawy domowe zaprawiać będzie do pisania stopniowania imion, czasowania słów w obu językach. Po czym wezwyczącać będzie na łatwych przykładach do wykładania [przekładania – T.P.] przy odpowiedzi z polskiego na łaciński język”⁹⁹.

W klasie drugiej wymieniony nauczyciel Antoni Kuścinowicz miał podawać uczniom „dalszy ciąg teje gramatyki, o rodzajach imion polskich i łacińskich, o stopniowaniu przymiotników tak polskich, jako i łacińskich oraz o postaciach gramatycznych, o przypadkowaniu imion i czasowaniu słów w obu językach, tudzież o pisowni polskiej i łacińskiej”... „tłumaczyć *Bajki* Fedra, życie Korneliusa Neposa, listy Cyserona i wypisy z autorów klasycznych łacińskich oraz Krasickiego dla nauczania się ich na pamięć. Na zabawy domowe naznaczać będzie przekładanie z polskiego na łaciński język i przeciwnie. Na ostatek wprawiać będzie uczniów obu klas do dobrego czytania i pisania”¹⁰⁰.

Prefekt szkoły i nauczyciel języka polskiego oraz wymowy – ksiądz Franciszek Kolesiński miał „przedstawiać w klasie trzeciej uczniom pierwszoletnim *Gramatyki* Kopczyńskiego część trzecią, Florusa polskiego i łacińskiego¹⁰¹ z przykładami do różnych gatunków wierszy... z dzieła elementarnego Skrzetuskiego¹⁰², na zaba-

wy domowe naznaczać uczniom przekładać z polskiego na łaciński język. Przytem dać bacność na charakteru uczniów i pisownię”.

W drugim roku nauki zwrócić uwagę na wymienione wyżej następujące zagadnienia: „listopisarstwo, wymowę, zbieraną z Piramowicza¹⁰³, Golańskiego¹⁰⁴, Konarskiego¹⁰⁵, La Harp’a¹⁰⁶ o zamiarze i znaczeniu sztuki krasomówskiej, o różnicy między wymową a krasomówstwem, o źródłach i pomocy wymowy, o myślach, o stylu, o ozdobach, o postawach, różnych rodzajach stylu, o jego własności i jasności wytłumaczyć”. W klasie tej wykładano też poezje Dmochowskiego, wyjątki z różnych autorów łacińskich, listy Pliniusza, Cycerona, Murety i Salustiusza, życia sławnych wodzów greckich z Korneliusa Neposa¹⁰⁷. „Na zabawy domowe” nauczyciel polecał uczniom „pisać listy w różnych materyach, tudzież przekładać powieści i wyjątki niektóre z polskiego na łaciński język, w końcu dla wprawy uczniów ... uczyć się na pamięć rozmaite wiersze polskie”¹⁰⁸.

W klasie czwartej ks. Franciszek Kolesiński uczniom pierwszorocznym daje (według raportu): „poezję, dalszy ciąg wymowy o górnosci i wynalezieniu”; u drugorocznych „zakończy wymowę o powszechnych zasadach pięknych nauk, prawidła sztuki pisania, o dziełach krytyki ... potem będzie wykładał poezję o wierszu bohaterskim, o poezji dramatycznej, o pisarzach tragedyi i komedyi, wzory łacińskie z Wergiliusza, Cycerona, Liwiusza, Tacyta i Salustjusza, polskie z Krasickiego, Dmóchowskiego, Naruszewicza i Karpińskiego, na zabawy domowe naznaczać będzie do pisania mowy i wiersze w różnych materyach”¹⁰⁹.

Nauczyciel arytmetyki, kleryk Dymitr Tomaszewicz, według raportu, w klasie pierwszej będzie wykładał *Arytmetykę L’Huilliera o czterech działaniach liczb prostych i składanych*, w klasie drugiej *Arytmetykę L’Huilliera o czterech działaniach ułamków, o regule trzech prostej, odwrotnej, składanej, procentu i spółki, do czego w pomoc używać będzie Czecha*¹¹⁰.

Inny nauczyciel, również kleryk Kazimierz Wieszczycki w klasie trzeciej podawał „uczniom pierwszoletnim siedm początkowych rozdziałów z jeometrii kommissyney, stosunki arytmetyczne i jeometryczne z *Arytmetyki Czecha*”; drugorocznym wykładał „dalszy ciąg jeometrii kommissyney”¹¹¹ i solidometrię¹¹², rzecz miał o postępach arytmetycznych i jeometrycznych, tudzież o logarytmach”¹¹³.

W klasie czwartej Kazimierz Wieszczycki wykładał uczniom pierwszorocznym „algebrę z należytem objaśnieniem częścią z Lacroix¹¹⁴, częścią z Śniadeckiego¹¹⁵, drugoletnim – część drugą *Algebry Śniadeckiego* o funkcjach przestępnych, szeregach zwrotnych i innych nieskończonych”¹¹⁶.

Historię naturalną i „ogrodnictwo w całej obszerności” według raportu dawał w klasie trzeciej pierwszorocznym kleryk Kazimierz Wiszczycki za księdzem Jundziłłem; drugorocznym wykładał „z historyi naturalnej ks. Jundziłła o ptakach, płazach, rybach i owadach”; w klasie czwartej uczniom pierwszorocznym Kazimierz Wiszczycki tłumaczył „filozofię roślin i terminologię księdza Jundziłła”, a na wiosnę „wprawiał uczniów do determinowania plant” [oznaczania roślin]¹¹⁷.

Według *Ustaw* (nie istniejącej już) Komisji Edukacji Narodowej wykładana była „fizyka w ogólnych właściwościach”, mechanika, statyka, dynamika, hydrostatyka, geografia fizyczna, geografia astronomiczna, logika, chemia mineralna i organiczna, historia święta Starego i Nowego Testamentu, dzieje starożytne, historia grecka i rzymska, prawo polityczne, prawo narodów, ekonomika polityczna, język francuski zgodnie z podręcznikami autorów polecanych przez Komisję i nowocześniejszych¹¹⁸.

Pojawiła się tendencja do zwiększania wagi języka rosyjskiego. Nauczyciel języka rosyjskiego, kleryk Maciej Brodowicz, w klasie pierwszej przedstawiał „początki gramatyki, liczbę i kształt rosyjskich liter podług powszechnego użycia, podział ich na samogłoski, dwugłoski, spółgłoski i znaki; prawidła wymawiania z przystosowaniem ważniejszych uwag”, po czym „uczył czytać i pisać, stosując się we wszystkim do prawideł wyłożonych”¹¹⁹.

W klasie drugiej Maciej Brodowicz uczył gramatyki i leksykologii: „gramatyki o ośmiu częściach mowy, o pochodzeniu słów, własności części mowy odmiennych, o imieniu w powszechności, przypadkowaniu imion rzeczownych, przymiotnych, ojczystych, imion miast i nazwisk, o imieniu liczbowem i odmianie jego, o stopniach porównania i formowaniu ich, o zaimku i różnych jego nazwiskach”. Oprócz tego „wprawiał uczniów w czytaniu skoropisów”¹²⁰. Jako ćwiczenia domowe polecał „pisać przypadkowanie imion rzeczownych, przymiotnych i zaimków”¹²¹.

W klasie trzeciej tenże nauczyciel „z literatury rosyjskiej...” tłumaczył z gramatyki „o składni, o rządzie imion rzeczownych i przymiotnych, rzeczownych z liczbowemi, o rządzie zaimków, słów czynnych z imionami, słów biernych, średnich, wzajemnych, zaimkowych itd., o rządzie części mowy nieodmiennych”. Nadto podawał „naukę o pisowni rosyjskiej i wymowie”; zajmował się stosowaniem przykładów do wymowy i „w rozbiórce onych” wskazywał „ważniejsze prawidła dobrego mówienia i rozkładu”. Uczniowie w tej klasie uczyli się na pamięć i tłumaczyli na język ojczysty „mowy o następujących materyach: 1) mowę Germanika z Tacyta; 2) mowę o rozszerzeniu Oświecenia w kraju łaskawym Monarchą Aleksandrem I i wpływie onego na dobro wszystkich i każdego człowieka; 3) mowę, że doskonalenie wszystkich władz umysłowych przez rozmaite nauki jest warunkiem prawdziwego Oświecenia; 4) wyjątek z mowy pogrzebowej o niepewności śmierci”. W ciągu lekcji uczniowie tłumaczyli „rozmaite powieści, anegdoty i historii”, na ćwiczenia domowe „tłumaczą z polskiego języka na rosyjski i wzajemnie. Nadto piszą listy w materiach podanych”¹²².

W ostatnich latach przed likwidacją, jak wynika z raportu o nauczycielach szkoły powiatowej Dąbrowickiej XX Pijarów (o czterech klasach) z roku 1826, do programu nauczania wchodziły języki polski, łaciński, rosyjski, francuski, retoryka, arytmetyka, geografia fizyczna, historia ogólna¹²³.

Szczególne miejsce zajmują język rosyjski, geografia i historia państwa rosyjskiego. Z dawnych autorów wymienia się księdza Bonifacego Jundziłła (historii

naturalnej i botaniki uczył się z jego dzieł) oraz starożytnego historyka Eutropiusza¹²⁴; z nowocześniejszych autorów polskich – matematyka Józefa Czecha¹²⁵, fizyka Feliksa Drzewińskiego¹²⁶, geografa Walentego Szacfajera¹²⁷, językoznawcę Maksymiliana Jakubowicza¹²⁸ oraz historyków rosyjskich Iwana Kajdanowa¹²⁹ i Pawła Strojewa¹³⁰. Innych autorów nie wymieniono.

W raporcie nie podano innych wiadomości o programach i ich realizacji.

Wnioski

Jak wynika z przeprowadzonych badań, udział pijarów w rozwoju nauki i kultury na Ukrainie był znaczący, podobnie jak ich dążenie – w ciągu niemal 150-letniej działalności pedagogicznej na Ukrainie (1684–1834)¹³¹ – do przygotowania obywateli wykształconych po europejsku, wychowania uczniów na ludzi porządnych, dobrych, tolerancyjnych, nie godzących się z niesprawiedliwością i jakąkolwiek dyskryminacją, ludzi z poczuciem odpowiedzialności za wszystko, co się dzieje w państwie i społeczeństwie.

PRZYPISY

- ¹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie, zespół 707, opis 314, sprawa 1a (r.szk. 1815/1816), s. 98. Nazwę Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego dalej podaję w skrócie: CDIA w Kijowie i CDIA we Lwowie.
- ² Franciszek Sikorski, *Rola pijarów na kresach wschodnich na przykładzie kolegium w Złoczowie* [w:] *Archiwum Prowincjalne Zakonu Pijarów, na prawach rękopisu*, bez roku, s. 6.
- ³ Ks. Jan Buba Sch.P., *Stanisław Konarski znaki czasu* [w:] *Pijarzy w kulturze dawnej Polski*, Kraków 1982, s. 61.
- ⁴ W dokumencie wiary grecko-rosyjskiej, CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 1a (r. 1811/1812), s. 5–7.
- ⁵ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 8 (r. 1826), s. 201^v–202.
- ⁶ Ks. Tadeusz Chromecki Sch.P., *Krótki rys dziejów zgromadzenia szkół pobożnych czyli OO Pijarów*, Kraków 1880, s. 55; ks. Adam Pitala Sch.P., *Stulecie odrodzonej polskiej prowincji pijarów (r. 1879–1979)* [w:] *Przyczynki do dziejów polskiej prowincji pijarów*, Kraków 1993, s. 127–129.
- ⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* w 16 tomach pod red. Filipa Sulimirskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego, t. 1, Warszawa 1880, s. 931.
- ⁸ Zob. przyp. 6.
- ⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 5, Warszawa 1884, s. 412.
- ¹⁰ Ks. Jan Buba i ks. Adam Stepnik Sch.P., *Szkoły pijarskie w Polsce* [w:] *Nasza Przeszłość*, XV, Kraków 1962, s. 314.
- ¹¹ Zob. przyp. 6.
- ¹² *Encyklopedia powszechna S.Orgelbranda* w 12 tomach, t. 7, Warszawa 1884, s. 462.
- ¹³ Zob. przyp. 6.
- ¹⁴ Ks. Gerard Brumirski Sch.P., *Kolegia polskiej prowincji księży pijarów, cz. 2*, na prawach rękopisu, Hebdów bez roku; Łucja Charewiczowa, *Dzieje miasta Złoczowa, Złoczów 1929*, s. 86.
- ¹⁵ Zob. przyp. 6.
- ¹⁶ Tamże.
- ¹⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 14, pod red. Bronisława Chlebowskiego, Warszawa 1895, s. 443.
- ¹⁸ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 1, spr. 732 (r. 1833), s. 45–95.
- ¹⁹ Zob. przyp. 6.
- ²⁰ Dmytro Antonowycz, znakomity znawca kultury na Ukrainie, wymienia tylko 3 szkoły pijarskie: „Na Ukrainie szkoły ojców Scholarum Piarum były we Lwowie, Złoczowie i Międzyrzeczu” (zob. *Ukraińska kultura*, lekcji za redakcją Dmytra Antonowycza, Kijów 1993, s. 57); Akademię Jarosław Isajewycz, znany historyk ukraiński, wymienia tylko 2 szkoły pijarskie na terytorium, które wchodzi dzisiaj w skład Ukrainy: w Wareżu i w Złoczowie (zob. J.D.Isajewycz, *Dżereta z istorii ukrajinskoji kultury doby feodalizmu XVI–XVIII st.*, Kijów 1972, s. 78); Iwan Ogijenko, znany na Ukrainie historyk kultury, ogranicza się do stwierdzeń o charakterze ogólnym, jak np.: „Pod wpływem polskim Ukraina wytworzyła swój oryginalny system pedagogiczny” (zob. I.Ogijenko, *Ukrajńska kultura*, 1918, s. 95); *Istoria ukrajinskoji kultury pid zagalnoju redakciji d-ra Iwana Kryppakewycza*, Lwów 1937. W wymienionej pracy o szkołach pijarskich i o wkładzie pijarów do nauki i kultury na Ukrainie nie ma nawet wzmianki. Nie ma również wzmianki o szkołach pijarskich na Ukrainie w gruntownej pracy Mirosława Semczyszyna, wydanej w języku angielskim w Stanach Zjednoczonych i przetłumaczonej na język ukraiński (zob. M.Semczyszyn, *Tysiacza rokiw ukrajinskoji kultury. Istorycznyj oglad kulturnogo procesu*, Kijów 1993).
- ²¹ Stanisław Biegański Sch.P., *Szkoły pijarskie w Polsce*, Lwów 1898, s. 3–4.

- ²² Stanisław Konarski, *Pisma pedagogiczne*, Wrocław-Kraków 1959, s. 72.
- ²³ Ks. Adam Pitala Sch.P., *Pijarskie zakłady kształcenia nauczycieli w Polsce* [w:] *Przyczynki do dziejów polskiej prowincji pijarów, Kraków 1993, s. 10.*
- ²⁴ *Ordynacje wizytacji apostołskiej dla polskiej prowincji szkół pobożnych*, tłum. z łac. [w:] Stanisław Konarski, *Pisma Pedagogiczne*, Wrocław-Kraków 1959, cz. III, rozdz. 10, s. 139.
- ²⁵ Zob. przyp. 23.
- ²⁶ Dmytro Antonowycz, dz. cyt. s. 57, Tłumaczenie moje – T.P. Od końca XVII w. w szkołach jezuickich coraz bardziej dominująca jest scholastyka.
- ²⁷ Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 12, Warszawa 1892, s. 950–951. Polska mila stanowiła około pięć i pół km (zob. *Ordynacje wizytacji apostołskiej dla polskiej prowincji szkół pobożnych*, przypisy do cz. II, s. 55 [w:] Stanisław Konarski: *Pisma Pedagogiczne*. Red. naukowy Bogdan Suchodolski, Wrocław 1959; wg innych źródeł polska mila wynosiła 7146 metrów, później 8534 metry (zob. np. *Słownik języka polskiego* w 3 tomach pod red. Mieczysława Szymczaka, t. 2, Warszawa 1992, s. 174).
- ²⁸ *Słownik geograficzny...*, t. 12, tamże.
- ²⁹ Zofia Pawlikowska-Brożek, *Wkład pijarów do matematycznej literatury podręcznikowej* [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII–XIX w.*, pod red. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, Warszawa-Kraków 1993, s. 285–286.
- ³⁰ Józef Świeboda, *Pijarski ośrodek muzyczny w Rzeszowie XVII i XVIII w.* [w:] Tamże, s. 360–363.
- ³¹ Zob. przyp. 28.
- ³² Ks. Tadeusz Chromecki Sch.P., dz.cyt., s. 56.
- ³³ Tamże, s. 62.
- ³⁴ Tamże, s. 63.
- ³⁵ Ks. Gerard Brumirski Sch.P., dz.cyt., cz. II, s. 197.
- ³⁶ Tamże, s. 149.
- ³⁷ Łucja Charewiczowa, dz.cyt., s. 187–190 (aneks 30: Jakub Ludwik Sobieski określa granice uposażenia wyznaczonego OO Pijarom w Złoczowie (jęz. łac.), s. 187–188; aneks 31: Jakub Ludwik Sobieski nadaje uposażenie sprowadzonemu przez się do Złoczowa zakonowi OO Pijarów (jęz. łac.), s. 188–189.
- ³⁸ Tamże, s. 84.
- ³⁹ Zob. przyp. 2.
- ⁴⁰ CDIA we Lwowie, zesp. 70, op. 1, spr. 6, s. 2–3. Akt podano w *aneksie*.
- ⁴¹ Tamże, zesp. 70, op. 1, spr. 7 (r. 1740), s. 10.
- ⁴² Tamże, zesp. 70, op. 1, spr. 9 (r. 1762), s. 250.
- ⁴³ *Ukrajńska bursa w Złoczewi* [w:] *Złoczwińskie Słowo*, 1941, 7 grudnia, s. 2.
- ⁴⁴ CDIA we Lwowie, zesp. 70, op. 1, spr. 9, s. 248.
- ⁴⁵ Władysław Konopczyński, *Stanisław Konarski*, Warszawa 1926, s. 10, 355, 356.
W tamtych czasach wyrazów „uczeń” i „student” używano zamiennie dla słuchaczy szkół wyższych i średnich.
- ⁴⁶ J. Dobrzański, *Ostatnie lata szkół pijarskich w Galicji 1772–1784* [w:] „Roczniki Humanistyczne”, IV, z. 3, Lublin 1957, s. 11, 23; zob. także, Jarosław Isajewycz, dz.cyt., s. 78.
- ⁴⁷ Wacław Tokarz, *Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z r. 1783*, Kraków 1909, s. 396.
- ⁴⁸ Irena Stasiewicz-Jasiukowa, *Onufry Kopczyński – twórca pierwszej polskiej gramatyki „filozoficznej i narodowej...” i nie tylko...* [w:] *Wkład pijarów...*, s. 119.
- ⁴⁹ Zob. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, *Onufry Kopczyński współpracownik Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1987, s. 41.

- ⁵⁰ Hieronim Strojnowski nieco później zdobył tytuł doktora obojga praw, był profesorem prawa w Wilnie, członkiem Akademii Nauk we Florencji i Rzymie, rektorem Uniwersytetu w Wilnie; przygotował program reformy oświaty w Rosji (tzw. projekt Czartoryskiego, potwierdzony przez cara w roku 1803); był jednym z teoretyków fizjokratyzmu, opublikował książkę *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów* (r. 1785, r. 1791) i in.
- ⁵¹ Józef Świeboda, *Pijarski ośrodek muzyczny w Rzeszowie XVII–XVIII w.* [w:] *Wkład pijarów...*, s. 363.
- ⁵² Franciszek Sikorski, *Rola pijarów...*, s. 9.
- ⁵³ Tamże, s. 7, 8.
- ⁵⁴ Tamże, s. 8.
- ⁵⁵ Tamże, s. 10.
- ⁵⁶ Tamże, s. 11.
- ⁵⁷ CDIA we Lwowie, zesp. 140, op. 1, spr. 183 (r. 1782), s. 1–2.
- ⁵⁸ Franciszek Sikorski, dz.cyt., s. 11.
 Florenami nazywano w Polsce dukaty (napływ ich i innej obcej waluty spowodowało zamknięcie mennicy krajowej od r. 1685 do r. 1764). Cena jednego dukata (pod zaborem austriackim) według ustawy 1783 r. wynosiła 520 groszy, (następna ustawa ukazała się w 1786 r.). Cena średnia cegły we Lwowie (1000 sztuk) w r. 1783 wynosiła 900 groszy; drzewa opałowego (jeden wóz) w r. 1784 – 88,6 gr.; wapna niegaszonego (jeden wóz) w r. 1783 – 450 groszy; jednego garnca wina w r. 1785 – 372 grosze (jeden garniec wina mszalnego kosztował taniej – średnio 136 groszy). To znaczy, że za 28 407 florenów można było kupić około 16 mln 413 tys. sztuk cegły około 32 826 wozów wapna itd. (Zob. Stanisław Hoszowski, *Ceny we Lwowie w latach 1701–1914*, Lwów 1934, tablice statystyczne 48, 36, 47, 13).
 Garniec – „dawna polska miara objętości zawierająca cztery kwarty, w przybliżeniu cztery litry”. Zob. *Słownik języka polskiego* w 3 tomach pod red. Mieczysława Szymczaka, t. 1, Warszawa 1992, s. 633.
- ⁵⁹ Arcymądrzy Ojcowie Pijarzy
 Dużo gadają, lecz mało uczą
 (Łucja Charewiczowa, dz.cyt., s. 86).
- ⁶⁰ O kolegium pijarskim w Lubieszowie napisano prace: Tomasz Moszyński, *Kronika Kolegium Lubieszowskiego XX Pijarów*, Kraków 1876; zachowała się księga rękopiśmienna „Księga szkolna” z Lubieszowa (zob. Jan Buba Sch.P., *Tadeusza Kościuszki lata szkolne i dzwony pogrzebowe* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 259).
- ⁶¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 5, s. 412.
- ⁶² Ks. Jan Buba Sch.P., *Tadeusza Kościuszki lata...* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 256.
- ⁶³ Tamże, s. 257–258.
- ⁶⁴ Roman K.Meissner, *Historia pijara brata Rafała, który był również wziętym położnikiem czyli o zastugach Józefa Czerwiakowskiego (r. 1744–1816) dla rozwoju medycyny klinicznej w Polsce* [w:] *Wkład pijarów...*, s. 275.
- ⁶⁵ Jan Jundziłł, *Wiadomość o życiu i pracach naukowych księdza Stanisława Jundziłła*. „Biblioteka Warszawska” 1850, t. 1, s. 15-38; Wanda Grębecka, Stanisław Bonifacy Jundziłł – wybitny uczony polskiego Oświecenia (1761-1847) [w:] *Wkład pijarów do nauki...*, s. 239–240.
 S.B.Jundziłł pisze: „Pod tymi nauczycielami tyle zaraz w pierwszym roku postąpiłem, iż wszystkie dzieła klasyczne tak w łacińskim jak francuskim języku pożytecznie czytać mogłem” (zob. *Pamiętniki ks. Stanisława Jundziłła, profesora Uniwersytetu Wileńskiego*, wydał dr Antoni Kurpiel, Kraków 1905, s. 6). Byli to: nauczyciel języka łacińskiego, wymowy i poezji Stefan Burzdziński oraz nauczyciel języka francuskiego, historii i geografii ks. Stanisław Buczkiewicz (tamże, s. 6).
- ⁶⁶ Kazimierz Narbutt, *Logika czyli rozważania i rozsądzania rzeczy nauka...*, Wilno 1769.

- ⁶⁷ Maciel Dogiel, *Codex diplomaticus regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae...*, Wilno 1758, 1759, 1764. Ukazały się tomy II i III. Podaję wg *Ordynacji wizytacji apostołskiej...*, cz. 5, s. 132 [w:] Stanisław Konarski, *Ustawy szkolne*, tłum. z łac., Kraków 1925, s. 323.
- ⁶⁸ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 14 (r. 1830), s. 12.
- ⁶⁹ Tamże, zesp. 707, op. 314, spr. 1a (r. 1816), s. 100^v.
- ⁷⁰ Tamże, zesp. 707, op. 314, spr. 8 (r. 1826), s. 380.
- ⁷¹ Tamże, zesp. 707, op. 314, spr. 14 (r. 1830), s. 13–13^v.
- ⁷² Tamże, zesp. 707, op. 314, spr. 1a (r. 1811), s. 7.
- ⁷³ Tamże, s. 7.
- ⁷⁴ Tamże, s. 9^v–10.
- ⁷⁵ Tamże, zesp. 707, op. 1, spr. 760, s. 5.
Uniwersytet Kijowski, założony w r. 1834, miał za patrona św. Włodzimierza. Według regulaminu z r. 1802 w Rosji (to znaczy i na Ukrainie w części rosyjskiej) administracyjno-pedagogiczne kierownictwo szkół znajdowało się w gestii uniwersytetów (*Tiematiczeskij ukazatel k opisiam fonda 707, uprawlenie Kijewskiego uczebnego okruga 1802–1819 gg.*, tom 1, s. 3). Tylko w r. 1835 *Regulamin okręgów szkolnych (Położenie ob uczebnich okrugach)* odsunął uniwersytety od udziału w kierownictwie szkoła (tamże, s. 3).
Szkołami na Wołyniu (wśród których po zaborze rosyjskim były i pijarskie) od r. 1803 oficjalnie opiekowały się Uniwersytet Wileński i Wileński Okręg Szkolny, od r. 1831 – Uniwersytet Charkowski i Okręg Szkolny; od r. 1832 – Kijowski Okręg Szkolny, a w latach 1834–1835 również Uniwersytet Kijowski i Okręg Szkolny (PSZ I, T. XXVII, st. 20598; PSZ I, T. XXVII, st. 20765; PSZ II, T.VII, st. 5825).
- ⁷⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 6, Warszawa 1885, s. 378.
- ⁷⁷ Irena Stasiewicz-Jasiukowa, *Onufry Kopczyński współpracownik Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1987, s. 17.
- ⁷⁸ Ks. Jan Buba Sch.P., *Matematyka w dawnych szkołach pijarskich w Polsce, nauczyciele, podręczniki* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 249.
- ⁷⁹ Stefan Truchim, *Pijarski projekt organizacji szkolnictwa w Rosji na początku XIX wieku* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 229.
- ⁸⁰ Okręgowe Archiwum Żytomierskie, zesp. 71, op. 1, spr. 139, s. 3–4.
- ⁸¹ Ks. Jan Buba Sch.P., *Współpraca pijarów z Komisją Edukacji Narodowej* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 121.
- ⁸² Józef Osiński, *Fizyka doświadczeniami potwierdzona*, Warszawa 1777; tenże, *Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelaznej*, Warszawa 1782 (zob. Jerzy Jasiuk, *Renesansowy pijar doby Oświecenia* [w:] *Wkład pijarów...*, s. 310, 312, 315).
- ⁸³ Ks. Jan Buba Sch.P., *Józef German Osiński, pierwszy elektryk polski, hutnik i chemik* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 236–243.
- ⁸⁴ Irena Łossowska, *Rola Michała Dymitra Krajewskiego w edukacji obywatelskiej polskiego Oświecenia* [w:] *Wkład pijarów...*, s. 93, 98.
- ⁸⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 6, 1885, s. 378.
- ⁸⁶ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 5 (r. 1826), s. 8^v.
- ⁸⁷ Tamże, spr. 12 (r. 1818/1819), s. 3.
- ⁸⁸ Tamże, spr. 5 (r. 1826), s. 3^v.
- ⁸⁹ Z raportu dozorczy gimnazjum ks. Antoniego Bęczkowskiego Sch.P. [w:] Tamże, spr. 14 (r. 1830), s. 5–6.
- ⁹⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 6, 1885, s. 378.
- ⁹¹ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 1, spr. 760, s. 7.
- ⁹² Zob. przyp. 55.
- ⁹³ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 1a.
- ⁹⁴ Tamże, spr. 1a (r. 1815), s. 98^v.

- ⁹⁵ Letuvos Valstybes Istorios Archyvas (LVIA), zesp. 567, op. 2, spr. 1427.
Rachunek odnaleziony przez panią dr Wandę Grębecką. Dziękuję jej serdecznie za umożliwienie mi wykorzystania tego materiału.
- ⁹⁶ Por. *Ustawy*, R. XXII.
- ⁹⁷ Ks. Jan Buba Sch.P., *Współpraca pijarów z Komisją Edukacji Narodowej* [w:] *Pijarzy w kulturze...*, s. 115, 118; Zbigniew J. Wójcik, *Udział OO Pijarów w rozwoju przyrodznawstwa w Polsce doby Oświecenia* [w:] *Wkład pijarów...*, s. 224.
- ⁹⁸ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 1a (r. 1815), s. 97^v–98, 99^v–100.
- ⁹⁹ W języku współczesnym to znaczy: w klasie pierwszej wykładał fonetykę z elementami gramatyki. Tamże, spr. 1a (r. 1816), s. 99–99^v.
- ¹⁰⁰ W klasie drugiej wykładał fleksję i pisownię. Tamże, s. 99–99^v.
- ¹⁰¹ J. Pastorius, *Florus Polonicus seu Poloniae Historiae Epitome Nova*, Gedani et Francuforti 1679; Publius Annius Florus, historyk rzymski z I w. n.e., autor *Bellorum Romanorum libri duo*, bez roku (zob. Stanisław Konarski, *Pisma pedagogiczne*, Wrocław 1959, s. 666, przypisy do *Ordynacje wizytacji apostolskiej...*).
- ¹⁰² Zob. Józef Kajetan Skrzetuski, *Historia powszechna dla szkół narodowych dla kl. III*, 1781.
- ¹⁰³ Grzegorz Piramowicz, *Wymowa i poezja dla szkół narodowych*, Kraków 1792, Wilno t. r. (Sprawę podręcznika wymowy wyjaśnia dokładnie Irena Stasiewicz-Jasiukowa w rozprawie *Człowiek i obywatel w piśmiennictwie naukowym i podręcznikach polskiego Oświecenia*, Wrocław-Warszawa, 1979, s. 120–121).
- ¹⁰⁴ Filip Nereusz Golański, *O wymowie i poezji*, 1786.
- ¹⁰⁵ Są to dzieła Stanisława Konarskiego *De emendandis eloquentiae vitiis 1741 – O poprawie wymowy i De arte bene cogitandi ad artem dicendi bene necessaria 1767 – O sztuce dobrego myślenia koniecznej dla sztuki dobrej wymowy*.
- ¹⁰⁶ Zob. Jean François La Harpe, *Lycée ou cours de litterature ancienne et moderne*, Nouvelle edition, t. 1–16, Paris 1800, 1805, 1817; Varsovia b. r.
- ¹⁰⁷ Z czasów Komisji Edukacji Narodowej było wiele wydań Neposa, np. *Vitae imperatorum*, Varsovia 1773 i in., w tym polskie *Korneliusza Neposa życia wybornych hetmanów [...]*, Warszawa 1783, tłumaczone przez studentów Korpusu Warszawskiego w VII klasie pod kierownictwem nauczyciela.
- ¹⁰⁸ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 1a, s. 99–100.
- ¹⁰⁹ Tamże.
- ¹¹⁰ Józef Czech, *Krótki wykład arytmetyki*, Wilno 1807.
- ¹¹¹ Chodzi tu o *Geometrię dla szkół narodowych*, cz. I, Szymona L’Huilliera polecaną przez Komisję Edukacji Narodowej. Cz. I tego podręcznika ukazała się w latach 1780 (Warszawa), 1785 (Kraków), 1810, 1816 (Wilno), zob. Teofil Żebrowski, *Bibliografia piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki oraz ich zastosowań* [w:] *Źródła do dziejów nauki i techniki*, t. XVIII, Warszawa 1992, s. 457–458.
- ¹¹² Solidometria to nazwa jednej z części geometrii: „Każda część ograniczona przestrzenią daje się przedstawić za pomocą figur (ob.), rozważanie zaten figur przedstawia bezpośrednio otwartą drogę badaniu geometrycznemu.... Gdy figury być mogą jedno, dwu, lub trzy wymiarowe, tj. linie, powierzchnie i bryły, przeto geometria rozpada się na trzy części: longimetry, planimetry i sterometry czyli solidometrię” (zob. *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda*, t. IV, warszawa 1883, s. 370).
- ¹¹³ Zob. przyp. 108.
- ¹¹⁴ Sylvestre F. Lacroix, matematyk. Używano prawdopodobnie tłumaczeń na język polski: Antoni Dąbrowski, *Algebra podług Lacroix na szkoły wojewódzkie*, Warszawa 1818; Elias Sieradzki, *Początki algebry S.F. Lacroix dla użycia w Szkole Centralnej Paryskiej* przełożone na język polski przez X. E. Sieradzkiego Sch. P. z jedenastego wydania poprawnego w Paryżu 1818 roku. W Wilnie w druk. XX Pijarów u Aleksandra Żółkowskiego, 1818.

- ¹¹⁵ Było to dzieło Jana Śniadeckiego pod tytułem *Rachunku algebraicznego teoria przystosowana do linii krzywych*, t. 1–2, 1783.
- ¹¹⁶ Zob. przyp. 108.
- ¹¹⁷ Tamże. Do tłumaczenia fizjologii roślin nauczyciel mógł stosować ks. Bonifacego Jundziłła *Początki botaniki*, t. 1–2, Warszawa 1804–1805, dzieło wydane w drukarni XX Pijarów.
- ¹¹⁸ Tamże.
- ¹¹⁹ Tamże, s. 100–100^v.
- ¹²⁰ Zapewne chodzi tu o skoropis – szybkie płynne pismo, charakter pisma, w odróżnieniu od również dawnych „ustawu” i „półustawu” (zob. Władimir Dal, *Tolkowjy słowar żywego wielikoruskogo jazyka*, t. IV, Sankt-Pietierburg–Moskwa 1882, s. 206).
- ¹²¹ Zob. przyp. 119.
- ¹²² Tamże.
- ¹²³ CDIA w Kijowie, zesp. 707, op. 314, spr. 8 (r. 1826), s. 380.
- ¹²⁴ Eutropius, historyk rzymski u schyłku IV w. n.e. i autor *Breviarium Romanae historiae*.
- ¹²⁵ Zob. przyp. 110.
- ¹²⁶ Feliks Drzewiński, *Fizyka dla szkół powiatowych*, Wilno 1825.
- ¹²⁷ Walenty Szacfajer, *Nowa jeografia powszechna zawierająca opisanie stanu politycznego pięciu części świata. Podług ostatnich traktatów i odmian ułożona przez...*, Wilno 1824.
- ¹²⁸ Maksymilian Jakubowicz, filolog, filozof i pedagog, opublikował ogólną *Gramatykę języka polskiego* 1823 i szkolną *Gramatykę Polską*, cz. I, II, III, 1825–1827, która zastąpiła *Gramatykę* O.Kopczyńskiego, usuniętą ze szkół ze względu na patriotyczne przykłady (zob. *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, Wrocław 1962, s. 1964).
- ¹²⁹ Iwan Kuźmicz Kajdanow, pedagog i pisarz, autor podręcznika *Kratkoje nacziertanije wsie-mirnoj istorii*, Sankt-Pietierburg 1826 (zob. *Encyklopediczeskij słowar F.A.Brokgauza i I.A.Jefrona*, t. XIII^A, Sankt-Pietierburg 1894, s. 942).
- ¹³⁰ Pawieł Michajłowicz Strojew, archeograf, autor podręcznika *Kratkaja rossijskaja istorija dla naczinajuszczich*, Sankt-Pietierburg 1813 (zob. tamże, t. XXXI^A, SPb 1901, s. 805).
- ¹³¹ Z wyjątkiem krótkiej 5-letniej działalności szkoły pijarskiej w Lubieszowie w latach 1934–1939.

Contribution of Piarist Fathers to the Development of Science and Culture in Ukraine in 17th-19th Centuries

Summary

The paper is devoted to the educational activity of Piarist Fathers in Ukraine in 17th–19th centuries. Writing about Ukraine the author means the territory of a present Ukraine which belonged to Republic of Poland and then, after its partition, to Austria and Russia.

The text is based on the materials that come from archives of Ukraine, Poland and Lithuania

The author of this paper:

1) *proves* that the main rules of St. Joseph of Calasanz (the founder of Piarist Fathers) like equality of children of all beliefs, nationalities and social classes and special promotion of poor students were observed in Ukraine;

2) describes the localization and the history of Piarist schools in Ukraine (in Dąbrowica, Waręż, Lubieszów, Międzyrzec Korecki, Złoczów and Lwów);

3) analyses their programmes and textbooks.

At the end the author concludes that contribution of Piarist Fathers to the development of science and culture during 150 years (1684–1834) of their activity in Ukraine was very important. The last Piarist school of Ukraine functioned in Lubieszów in the years 1934–1939.

Piarist Schools in Ukraine educated their students as the citizens respecting all European values like tolerance, justice and responsibility for their own state and society.